

Roma może wreszcie znaleźć sponsora na najbliższe sezony, podaje *calcioefinanza.it*. Według dziennika MF, zajmującego się finansami, z Romą Jamesa Pallotty, aby stać się głównym sponsorem klubu, negocjuje China Southern Airlines, największy chiński przewoźnik, z największą liczbą przetransportowanych osób i flotą, z siedzibą w Kanton.

Negocjacjami, które rozpoczęto kilka tygodni temu, kieruje dyrektor handlowy, Laurent Colette, menedżer żądany przez Pallottę, który przyszedł z Barcelony. Colette jest osobą, której udało się podpisać kontrakt z Qatar Airways za 36 mln euro za sezon dla Blaugrany (porozumienie, które wygasa za rok i które nie zostało jeszcze odnowione). To, że chiński przewoźnik jest zainteresowany kontynuowaniem negocjacji z klubem Giallorossich, pokazuje fakt, że wysłannicy firmy byli już w Trigorii.

Problemem do rozwiązania pozostaje jednak wartość kontraktu. Patron Romy – klubu bez partnera handlowego od sezonu 2012/2013, ostatniego z umową z Wind za 5,5 mln euro – chciałby zainkasować poważną kwotę: 15 mln za sezon. Większą od tej, którą gwarantuje Interowi Pirelli (10 mln) i niezbyt daleką od aktualnej umowy Juventusu (17 mln od Jeep – Fca) i Milanu (17 mln od linii lotniczych z Dubaju, Emirates). Choć w Serie A najwięcej od sponsora na koszulkach otrzymuje Sassuolo, dzięki 22 mln euro, które Mapei prezydenta Squinziego przekazuje co roku do klubu.

W ostatnich miesiącach krążyły pogłoski, że Roma jest bliska porozumienia z Turkish Airlines. *„Są propozycje, rozmowy i negocjacje w trakcie”*, komentował wówczas dyrektor generalny Giallorossich, Mauro Baldissini. *„Niektóre kończą się na prasie, inne nie, ale wiecie, że nie komentujemy żadnych z nich. Dopóki nie będzie czegoś do oficjalnego zakomunikowania na rynku, niczego nie ogłosimy”*. Jednak to Turkish Airlines jako pierwsza mówiła o sprawie poprzez wypowiedzi swojego rzecznika, Ali Genca, przedstawione *forzaroma.info*, który dał do zrozumienia, że żadne negocjacje nie przyniosły sukcesu. *„Negocjacje z Romą zakończyły się odkąd nie było porozumienia co do niektórych omawianych transakcji”*, wyjaśnił rzecznik tureckiej firmy.

Teraz jednak, wraz z przybyciem China Southern Airlines, scenariusz dla Giallorossich, którzy już w tym sezonie mogą przegonić Milan w ogólnych dochodach, dzięki Lidze Mistrzów, może wreszcie się polepszyć.

Autor: abruzzi